



Wydawnictwo Prywatnej
Szkoły Podstawowej nr 92
w Warszawie



trósmiesięczni

gazeta.sp92@gmail.com



Nr 11 - październik 2019
Czasopismo dla Uczniów,
Nauczycieli, Rodziców
i Sympatyków Szkoły

Drodzy Czytelnicy!

Rok szkolny rozkręcił się już na dobre. Czy zapomnieliśmy o wakacjach? Chyba jeszcze wielu z nas chciałoby zatrzymać czas i pobyć trochę na morskiej plaży... Niestety, to dopiero w następnym roku. Teraz czekają nas przeróżne OBOWIĄZKI (br... jak to słowo groźnie brzmi), ale nie martwcie się, będą też atrakcje. A nawet już były, i to nawet sporo. VIII klasy wyjechały na długie i dalekie wycieczki do najpiękniejszych polskich miast (Kraków, Wrocław), inni zaliczyli krótsze wypadki, a prawie wszyscy już odwiedzili kino albo muzeum. Były zawody sportowe ze wspaniałymi wynikami, były też ciekawe lekcje i różne atrakcyjne wydarzenia. Więc wcale nie jest nudno. Będziemy pisać o tych ciekawszych chwilach naszej szkolnej codzienności, a jeśli chcecie podzielić się z nami jakimiś uwagami – piszcie do nas!

Chcecie wiedzieć, jak klasy pierwsze rozpoczęły nowy rok szkolny?

Wystarczy popatrzeć na zdjęcie.



Klasy I już zdążyły zaakceptować szkołę, przyzwyczać się do swoich nauczycieli, poznać kolegów i pogodzić się z obowiązkami. I wcale nie trwało to długo! Niektórzy już od pierwszych dni nauki odważnie sięgnęli po biblioteczne zbiory i zabrali się do czytania.

Pierwszą najmłodszą czytelniczką naszej szkoły jest bez wątpienia Hania Piebiak z I b, która wręcz pochłonęła podczas przerw międzylekcyjnych książkę pt.

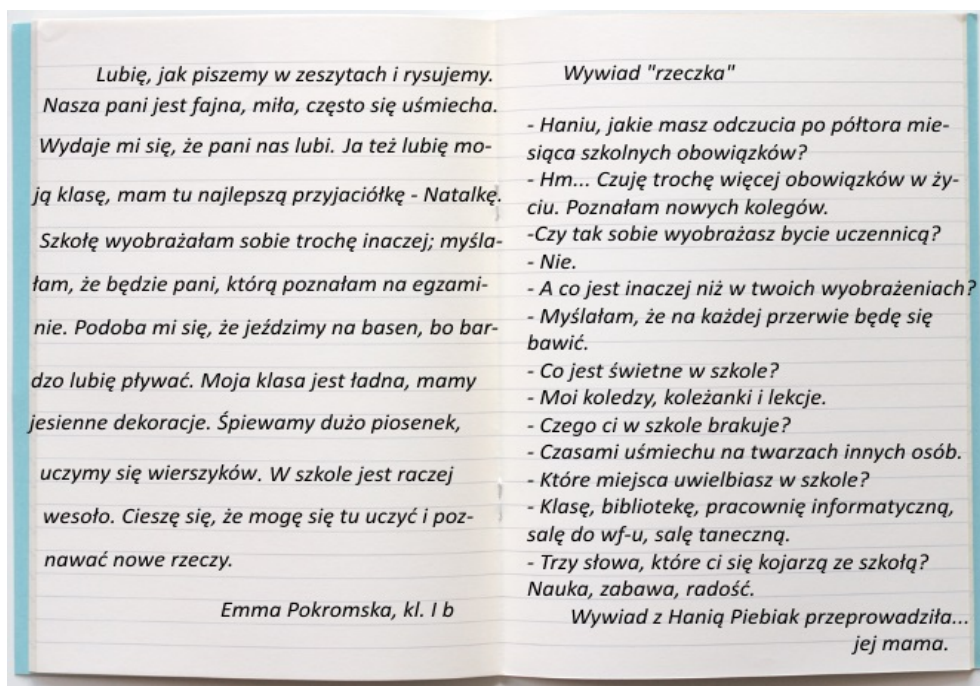
„Nasza mama czarodziejka”.



Hania zwierzyła się nam, że lubi czytać, a książka Joanny Papuzińskiej podoba jej się szczególnie.

Zachęcamy do naśladowania.

Pierwszoklasiści dzielą się wrażeniami



Na zdjęciu:
Alicja Bąk, Magda Fedorczyk i Helenka Skrzypczyk
z klasy I b



Podoba nam się szkoła, bo dzieci są grzeczne i mamy dużo przyjaciół.

Na lekcjach czasem jest zabawnie, na angielskim uczymy się i bawimy. Jest tu dużo nauki, ale jest miło!

Natalka Bogucka, Matylda Sz waj

Lubimy zajęcia taneczne w naszej szkole. Mamy podczas nich dużo atrakcji. Atmosfera jest bardzo miła, bawimy się w czasie zajęć. Na lekcjach też się czasem bawimy, choć jest dużo nauki. Lubimy się uczyć, szczególnie gdy korzystamy ze "świecącej" tablicy.

W naszej klasie jest bardzo wesoło.

*Alicja, Wiktoria, Helenka
klasa I b*



A+

Dzień Edukacji Narodowej



rys. Kaja Kornacka



zdjęcia: Zbyszek Brenner-Zawierucha

14 października to data znana wszystkim uczniom i nauczycielom. To właśnie w tym dniu 1773 roku powstała Komisja Edukacji Narodowej, która zatroszczyła się o możliwość i poziom kształcenia młodych obywateli kraju. Teraz ten dzień obchodzimy jako Święto Nauczyciela. W naszej szkole nikt nie zapomniał o życzeniach i podziękowaniach. Nasza redakcja również zamieszcza specjalnie dla Nauczycieli bardzo serdeczne słowa:

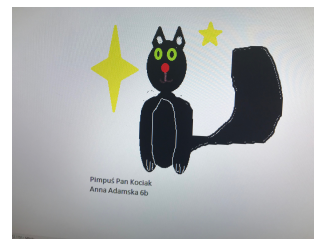
**Wszystkim
Nauczycielom
i Pracownikom
naszej Szkoły
dziękujemy
za życzliwość,
troskę, cierpliwość
i wyrozumiałość.
Życzymy uśmiechu
na co dzień, zawsze
pogodnego nastroju
i wiele radości
w pracy z uczniami.**



redakcja

Ukochane zwierzaki

Wielu z nas ma w domu zwierzątko. Niektórym jednak brakuje towarzystwa... i w tym momencie w domu często pojawia się mała puszysta kuleczka! Sprawia nam wiele radości – jest taka śliczna i miłutka. Musimy jednak wiedzieć, że pupil to nie tylko towarzysz najróżniejszych zabaw, ale dość duża odpowiedzialność. Jeżeli jesteś wielbicielem zwierząt, masz jakieś w domu bądź planujesz adopcję, to ten artykuł jest specjalnie dla Ciebie! A teraz przejdźmy do sedna, czyli co zrobić, aby nasze zwierzątka były szczęśliwe.



Jeżeli masz pieska lub inne zwierzę, z którym można nawiązać kontakt (kotka, myszkę), do szczęśliwego życia potrzebuje ono dużo zabawy i więzi z ludźmi. Pamiętaj o tym, jak też o regularnym karmieniu i zapewnieniu dobrych warunków, jak np. pośłania, własnego miejsca w domu, czystej miski, zabawek. Zwierzaki potrzebują też pielęgnacji, takiej jak czesanie i czasami kąpiel.

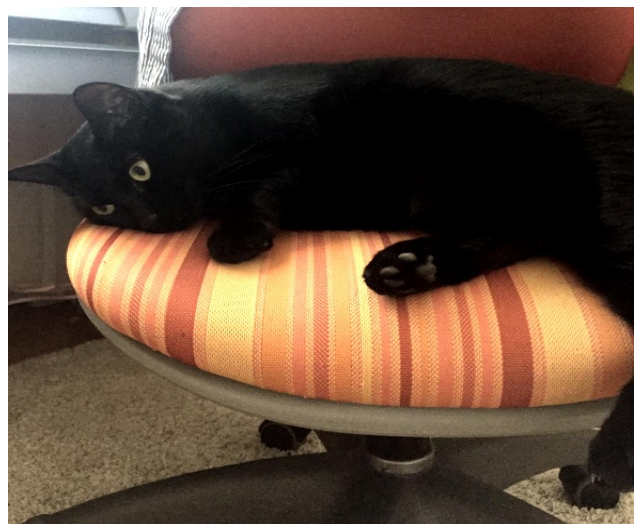
Jeśli hodujesz gady lub inne, mniej kontaktowe zwierzę, nie musisz się z nim bawić. Wystarczy, że zapewnisz mu wygodne i dobrze oświetlone terrarium lub, jeśli lubi zimno, odpowiednio zaciemnione miejsce. Oczywiście takie zwierzęta też potrzebują wyczyszczenia klatki i dostosowanego do swoich potrzeb pokarmu.

Myślę, że zakup lub adopcja pupila to super pomysł i jeśli odpowiednio o niego zadbamy, to radość będzie obustronna: nie tylko zwierzątko będzie szczęśliwe – jego właściciel także!

Laura Clemenz



To puszyste stworzenie to Gaja – kotka Laury.



Iskierka – kotka Ani Adamskiej
lubi się wylegiwać.

Gdzie jest Pani Ola?

Odkąd istnieje szkoła pani Ola zawsze była tu obecna. W ostatnich latach widzieliśmy ją codziennie w godzinach popołudniowych w holu na parterze, gdy żegnała nas po skończonych lekcjach i skrupulatnie odnotowywała w zeszytach nasze wyjścia. Ale pewnego dnia okazało się, że na miejscu pani Oli siedzi inna osoba – pani Agata. Zapytaliśmy ją o wrażenia po pierwszych dniach pracy w naszej szkole. Czy podoba jej się praca, czy lubi dzieci, nawet te, które strasznie rozrabiają? Odpowiedź – twierdząca, a o szkole pani Agata mówi: *Bardzo mi się podoba Wasza szkoła, szczególnie to, że jest duża, przestronna, ładna. Ma estetyczny wygląd, ale nie tylko to jest ważne. Najważniejsze, że jest bezpieczna i – jak wnioskuję po waszych minach - czujecie się tu dobrze, panuje tu wspaniała atmosfera.*

Dziękujemy i życzymy przyjemnej pracy!

redakcja

Dlaczego sprzątamy ZIEMIĘ?

Nasz świat jest zasypany tonami śmieci. Dosłownie. Codziennie ktoś z nas wyrzuca plastikowe opakowania po jogurtach, po wodzie mineralnej, po kosmetykach. Codziennie do kubłów na śmieci trafiają pudełka po sokach, butelki, pojemniki, w których zapakowano sałatki czy owoce. Co się potem dzieje z tymi rzeczami? Są segregowane w specjalnych sortowniach i, o ile to możliwe, wykorzystywane w nowej produkcji. I nie byłoby problemu ze śmieciami, gdyby rzeczywiście trafiały one do koszy na śmieci, a nie na trawnik, do rzeki, do lasu... A tak niestety się dzieje i to nawet w naszej najbliższej okolicy. Bezmyślni i nieodpowiedzialni ludzie w zupełnie bez troski sposób traktują nasze środowisko. Więc widzimy dokoła sterty papieru, potykamy się o puszki, przyklejamy do pozostawionej na ławce gumy do żucia. Wielokrotnie też słyszeliśmy już o zwierzętach (rybach, ptakach, sarnach) zaplątanych w foliową torebkę i tym samym skazanych na śmierć.

Dlatego sprzątamy... Sprzątamy, bo są tacy, którzy niszczą przyrodę i swoim zachowaniem zmuszają innych do życia w brudzie. A my nie chcemy patrzeć na śmieci i czuć ich nieprzyjemnej woni. Nie chcemy chorować z powodu bakterii, które mnożą się w takich miejscach.

Pozostaje jednak pytanie: Czy to MY musimy sprzątać po kimś, komu po prostu nie chce się uprzątnąć swoich śmieci? Czy WAM nie wstyd – bałaganiarze?

redakcja

Biegamy i ... wspieramy biegaczy

Startowaliśmy w Mistrzostwach Gminy Wawer i mamy się czym pochwalić. Piszą o tym redaktorki z VI b.

Lubicie biegać? Bo my tak. Niedawno odbyły się biegi przełajowe. Kilkoro uczniów z naszej szkoły brało w nich udział i naprawdę nieźle nam szło. Nawet zdobyliśmy kilka pierwszych miejsc. Wiele osób miało szansę na dobiegnięcie w pierwszej dziesiątce, ale niestety, nie wszyscy grali fair. Dzieci pchały się i nie wyglądało to zbyt fajnie, ale i tak była to świetna przygoda. Zdarzenia przedstawiały się mniej więcej tak: Rano o 8.30 stawiliśmy się na zbiórkę w sali gimnastycznej, spod szkoły wyjechaliśmy około 9. Już na miejscu mieliśmy rozgrzewkę. Nie była zbyt forsowna, bo musieliśmy tylko przejść całą trasę, by poznać jej przebieg. Potem zaczęły się zawody. Na linii startu stanęły całe grupy dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Wszyscy kibicowali i słychać było głośne wrzaski, okrzyki i oklaski. To był bardzo gorący doping! Po biegach bardzo zmęczeni wróciliśmy do szkoły. I choć przybyliśmy ledwo żywi, to było warto!

Laura Clemenz i Ania Adamska



Poznajcie naszych najlepszych biegaczy!

Zawodnicy z klas V-VI w indywidualnych biegach przełajowych podczas mistrzostw dzielnicy Wawer, 20 września 2019 r.

Dziewczęta:

Weronika Kursa, Maria Socha, Wiktoria Skrzypiec, Zosia Hołubowicz, Laura Clemenz, Malina Krzyżanowska, Amelia Traczyk, Olga Piesio, Kaja Kornacka, Amelia Kalita-Gręda, Wiktoria Jędrzejowska, Hanna Lewandowska, Patrycja Klimowicz;

Chłopcy:

Krystian Zawisza, Franek Garnczarek, Jan Śródka, Max Arendarski, Julian Paszkowski, Jan Gadoś, Mateusz Sujecki, Jan Kacprzak, Julian Marszał, Jan Grabowski.

Do reprezentacji dzielnicy Wawer na finały w indywidualnych biegach przełajowych zakwalifikowali się:

Dziewczęta na 800 m – Malwina Krzyżanowska (kl. V b), Maria Socha (kl. VI c);

Dziewczęta na 1000 m – Katarzyna Błońska (kl. VIII b), Oliwia Madej (kl. VIII a), Kalina Goździewińska (kl. VIII b), Emilia Wojciechowska (kl. VIII a);

Chłopcy na 1000 m – Krystian Zawisza (kl. V b), Julian Paszkowski (kl. VI d), Jan Gadoś (kl. VI d), Franek Garnczarek (kl. V a), Mateusz Sujecki (kl. VI d), Max Arendarski (kl. VI b).

Gratulujemy wspaniałych sukcesów. Osiągnięte wyniki pozwoliły na zakwalifikowanie się do Warszawskiej Olimpiady Młodzieży, w której uczestniczyli wszyscy najlepsi zawodnicy, a Maria Socha uplasowała się na wysokim 16. miejscu, natomiast Krystian Zawisza zajął wspaniałe miejsce 17.

Jesteśmy z Was dumni!

Również wspaniałe osiągnięcia mają zawodnicy sztafetowych biegów przełajowych, które rozegrały się 20 września br. na stadionie PKS Radość. Wymieniamy wszystkich, bo wszyscy

wrócili ze srebrnymi medalami, zajmując II miejsce.

Reprezentacja z klas VII-VIII sztafetowych biegów przełajowych:

Jakub Modelski, Piotr Bobko, Maciej Władziński, Łukasz Chojecki, Błażej Marczuk, Max Witomski, Tymon Kłoda, Mikołaj Fotyga, Jan Dumania, Jan Matiakowski, Tobiasz Kuc, Krzysztof Wojciechowski, Konrad Reszczyński, Ryszard Głowacki, Oskar Grodowski

oraz:

Katarzyna Błońska, Kalina Goździewińska, Oliwia Madej, Emilia Wojciechowska, Lena Kubasiewicz, Karolina Król, Alicja Hirs, Oliwia Abucewicz, Dominika Maciejak, Julia Kamińska, Aleksandra Czajkowska, Dominika Posadowska, Zofia Rybarczyk.

Gratulacje!

Nasza szkoła znów była obecna na Warszawskim Maratonie PZU. Grupa 60 wolontariuszy prowadziła punkt żywnościowy zorganizowany przez naszych nauczycieli wf-u. Wszyscy dzielnie pracowali przy nalewaniu wody i dostarczaniu biegaczom odpowiedniego posiłku. Atmosfera była świetna, takie grupowe działania są znakomite i przynoszą wiele korzyści. Lepiej się poznajemy, żartujemy i współpracujemy – mówią Janek Słotwiński i Joseph Chloupek z VIII a.

Głośnie czytanie nie tylko dla najmłodszych!

O tym, jak ważne jest czytanie książek, nie trzeba już chyba nikogo przekonywać. A w dodatku, jeśli jest to głośnie czytanie. Wyraźne, z odpowiednią dykcją. Tak przekazana treść książki potrafi wywrzeć niezwykle wrażenie.

W naszej bibliotece Dzień Głośniego Czytania miał miejsce 28 września. Słuchaczami byli uczniowie klas III i klasy V a. Przeczytajcie relacje uczestników.



Podobało nam się na zajęciach w bibliotece podczas Dnia Głośniego Czytania. Poznaliśmy fragmenty książki pt. „Pięcioro dzieci i coś”. Szczególne pochwały należą się dziewczynkom z V c, które bardzo ładnie czytały ten utwór. Spodobała nam się ta książka. Chcielibyśmy poznać jej dalszy ciąg. Po wysłuchaniu tekstu rozwiązywaliśmy krzyżówkę, by dowiedzieć się, kim jest tajemnicze „coś” wykopane z piasku. Potem odbyło się „czarowanie” za pomocą różdżki (i wyobraźni) przez dwóch chłopców, udających książkowe Piaskoludki. Dzieci miały różne życzenia: upieczenie tortu, udawanie wombata, kopanie rowu i wykonanie pompek. Dzieci z naszej klasy dostały plakietki z imionami bohaterów: Baranek, Robert, Cyryl, Antea, Janeczka.

Kto chce przeczytać tę książkę w całości, to niech zajrzy do szkolnej biblioteki!

Kasia Jura i Tosia Gralek z III a

Na zdjęciach:

III b z panią wychowawczynią oraz z lektorkami z klasy V c, Lidką Kuc i Olgą Kozak, które wprowadzały małych słuchaczy w świat fantazji.



Lekcja inna niż wszystkie – V a w bibliotece Wywiad z KSIĄŻKĄ

Dzień dobry, moim dzisiejszym gościem jest KSIĄŻKA - główna bohaterka obchodów Dnia Głośnego Czytania.

- Dzień dobry, jak to jest być na ustach wszystkich uczniów szkoły?

- Cudownie, od dłuższego czasu przegrywam ze smartfonem, tabletem, konsolą...

A dziś moje imię odmieniane jest we wszystkich przypadkach.

- A który przypadek lubisz najbardziej?

- Wołacz: „O, (kochana) książko!”

- Wolisz, gdy jesteś czytana cicho czy głośno ?

- Tak naprawdę, najważniejsze, że jestem w ogóle czytana. Nie ukrywam, że głośne czytanie jest ciekawsze. Słyszę wtedy tak różne interpretacje tekstu. Każdy inaczej okazuje emocje.

- Czy coś szczególnego wydarzyło się w Twoim życiu 27 września 2019r.?

- Tak, było mi bardzo miło, bo szkolną bibliotekę odwiedzili uczniowie klasy V a. Pani bibliotekarka czytała fragmenty „Mitologii” Jana Parandowskiego. Panowała taka cisza, że musiałam uważać, by nie szeleścić zanadto przy przewracaniu kartek. Później była prezentacja multimedialna i dzieci czytały streszczenia prac Heraklesa. Zaskoczyło mnie to, że dziesięciolatkowie tak dobrze radzą sobie z trudnymi wyrazami greckiego pochodzenia.

- Co sądzisz o młodych czytelnikach?

- Przyznam Ci się, że to uczniowie są moją nadzieją. Ostatnie badania wykazały, że 37 % ludzi czyta jedną książkę w roku, 9% - 7 pozycji, a pozostali (czyli 54 %) nie przeczytali nawet jednej książki w roku!

- To bardzo smutne. Powiedz, proszę, czego książki nie lubią?

- Drapania, targania, ślinienia, tłustych rąk brrr...

- A co książki lubią?

- Ja lubię: szelest przewracanych kartek (mogę go słuchać godzinami), leżkę na stronie, westchnienie smutku, gdy czytelnik widzi moją ostatnią kropkę...

- Pięknie to powiedziałaś, ale niektórzy twierdzą, że książka nie ma przyszłości.

- To niemożliwe. George Martin napisał: „Ten, kto czyta książki, przeżywa tysiąc żyć, zanim umrze. Ten, kto nie czyta, żyje raz”.

- Myślę, że tymi słowami zakończymy nasz wywiad. Udowodniłaś, że KSIĄŻKA mówi najpiękniej i najmądrzej. Dziękuję!

Rozmowie dziennikarza z KSIĄŻKĄ przysłuchiwała się wychowawczyni klasy V a



Nauka trudnych decyzji

Jakie są prawa obywateli kraju? Co to jest społeczeństwo? Jak być aktywnym społecznie? – te i inne pytania są stawiane podczas warsztatów edukacyjnych w muzeum Polin. Odpowiedzi wylaniają się w toku dyskusji oraz w czasie wspólnych zabaw i gier...



Niedawno klasa VI a udała się do muzeum Polin. Braliśmy udział w warsztatach pt. „Młody obywatel”.

Mieliśmy do wykonania wiele ważnych zadań, m.in. musieliśmy rozłożyć fundusz państwa na poszczególne kategorie (wojsko, kultura i sztuka, lasy, sport i edukacja itp.). Według mnie to była najprzyjemniejsza czynność, choć wymagała skupienia i rozważań. Zdaliśmy sobie sprawę z tego, jak wielki ciężar odpowiedzialności

spoczywa na osobach, które odpowiadają za finanse kraju. Oprócz tego sporo rozmawialiśmy o sprawach społecznych i podejmowaliśmy decyzje dotyczące spraw obywatelskich.

Dziękuję naszej wychowawczynie za tę nietypową lekcję życia wśród innych.

Agnieszka Kliszka

Ciekawostka przyrodnicza!

Czy wiecie, że w warszawskim zoo jest utalentowana szympanśca? Lucy, bo tak nazwano tę kudłatą artystkę, potrafi malować obrazy i to całkiem ciekawe. Lucy lubi też stroić się w suknie i nosić torebki. Prawda, że ma mądre spojrzenie? O tej niezwyklej małpce opowiedziała nam **Zosia Zakrzewska** z kl. II, która przygotowywała na lekcję pracę o afrykańskich zwierzętach.



Nasi wspaniali chłopcy...

Dzień Chłopaka już za nami. 30 września chłopcy z wielu klas mieli powody do radości. Dlaczego? Bo dziewczynki o nich pamiętały! Również Panie wychowawczynie wiedziały, że ten dzień trzeba uczcić. Były więc życzenia, głośne „100 lat”, słodczyce, prezenty, a nawet wiersze. Ten, który publikujemy poniżej, jest dedykowany chłopakom z V a, ale chyba niejeden chłopiec odnajdzie w prezentowanych postaciach samego siebie.

Nasi chłopcy są czadowi,
Piękni, szybcy i bojowi!
Oskar zawsze nam pomoże.
Janek w biegach wygrać może.
Miki w piłkę często gra.
Marcel szkicuje, jak się da.
Tomek się nad Olimp wznosi.

Piotrek walczy jak herosi.
Krystian na tablicy maże.
Antek zagra na gitarze.
Arek ma to już we krwi,
Jak Herakles z lwów drwi.
Raźniej nam jest i wesoło,
Gdy chłopaki są wokoło.

Nel w imieniu wszystkich dziewczyn

Ten wiersz odczytałam chłopcom z okazji ich święta. Potem cała klasa jadła pyszne języki, które upiekłam z mamą – relacjonuje autorka wiersza.

Również w V b było wesoło. Chłopcy dostali zabawki do dmuchania balonów. *Ucieszyliśmy się, że pamiętano o naszym święcie i dziękujemy za prezenty – mówi Krystian Zawisza.*

Boginie i bogowie z V a

Z materiałów, które otrzymaliśmy od klasy V a, wynika, że w naszej szkole dzieją się niezwykłe sprawy. Przekonajcie się sami!

Droga Mnemozyno - Muza pamięci i nauki!

Warszawa, 1 X 2019 r.

Jak wiesz, już od kilku dni gościśmy na Ziemi – dokładnie w Prywatnej Szkole Podstawowej nr 92 w Warszawie. Na pewno jesteś ciekawa, co u nas słychać.

Hades bez zmian kusi wszystkich owocem granatu. Ale uczniowie krzywią się na widok boskiego owocu i pytają, czy nie ma jakichś chipsów.

Artemida nawet do zdjęcia nie może pozować z łukiem, bo dla Ziemian to niebezpieczny przedmiot. Dziwne, bo na obiedzie wszyscy używają trójzębów i mieczy?

Demeter powinna się zacząć smucić, przecież nastala jesień. Chodzi dumna i uśmiechnięta, bo ludzie proszą, by została na Ziemi.

Atena zmieniła sztukę walki. Ćwiczy jakieś kung –fu.

Pan już kilka razy leczył rogi. Są one łamane, bo wszyscy chcą mieć róg obfitości.

Hera wymusza od Eris kolejne jabłko. Nie może się pogodzić z klęską.

Posejdon jest cały czas smutny. W okolicy wystąpił niepokojący spadek wód.

Tyche już dawno zdjęła z oczu opaskę. Wszystko ją cieszy. Jest tak rozbawiona, że nie wie, gdzie zostawiła swój róg obfitości.

Perseusz wymusza na Aresie zmianę hełmu, bo ten wzór już dawno wyszedł z mody.

Zeus wali piorunami, ale wcale ich nie słychać, gdy jest tu przerwa międzylekcyjna.

Helios chodzi smutny, bo tu dorośli ciągle mówią do uczniów: „Słoneczko”. A on myślał, że jest JEDYNY w swoim rodzaju.

Apollo cały czas chodzi za tutejszym nauczycielem muzyki, bo chce wystąpić na przerwie muzycznej. A tak naprawdę próbuje go pozbawić instrumentu - keyboardu.

Afrodyta i Hestia planują wziąć udział w szkolnym konkursie piękności. Cały czas muszą stać między nimi, bo się kłócą i dochodzi do rękoczynów z wykorzystaniem róż i płomieni.

Dionizos jak to Dionizos. Wypił już kolejny kubek ludzkiego nektaru. Twierdzi, że trochę on dziwny, bo nie ma smaku. A i kubeczek nie przypomina złotej czary.

Hekate - bogini ciemności, czarów i zemsty – zupełnie odmieniona. Promienieje, robi salta i jest dla wszystkich miła. Jej węża uznano za bardzo oryginalną ozdobę.

Atlas napisał podanie – tym razem do dyrektora szkoły. Prosi, żeby któryś uczeń ponosił nieboskłon. Naiwny! A Hefajstos? Hefajstos zaszył się znowu w jakiejś kuźni.

Myślę, że najwyższa pora wracać na Olimp. Jeszcze trochę, a trzeba będzie zmieniać treść „Mitologii”.

Pozdrawiam Cię serdecznie,
Hermes



Nie martwcie się o Hefajstosa. Właśnie wysłał wiadomość.

Warszawa, 1 X 2019r.

Droga Mnemozino,

*gorąco pozdrawiam Cię
z nowej kuźni – z sali nr 15.*

Jest tu fantastycznie.

*Znalazłem nowy materiał do
pracy.*

*Jestem pewny, że zaskoczę
bogów efektami swojej
działalności.*

*Czekajcie na informacje
o pierwszych sukcesach.*

*Pozdrawiam,
Hefajstos*



W szkole działa **zespół wolontariuszy** z klas VII i VIII, którzy mają bardzo ambitne plany: chcą wspomagać nie tylko działania szkolnego samorządu, ale również skupić się na akcjach pozaszkolnych: zatroszczyć się o zwierzaki ze schroniska, zadbać o środowisko, zorganizować pomoc dla ludzi samotnych i chorych. Mają zamiar uczestniczyć w projektach samorządowych i współpracować ze szkolną biblioteką.

Brawo, Wolontariusze!

Cała szkoła wspiera Wasze działania.

Nasi wolontariusze niosą pomoc!

Uśmiechy na twarzach, mnóstwo energii i zapału i, oczywiście, szlachetne serca. To miała do zaoferowania młodzież naszej szkoły dla chorej dziewczynki, gdy przystąpiła do pracy podczas „Biegu z Radością”, organizowanego przez Fundację Polsat i Toyotę Radość pod hasłem „Pomóż Natalce”. W niedzielę 13 października od rana do późnego popołudnia 22 wolontariuszy wspomaganych przez panią Janinę Karczewską, zabezpieczało trasę biegu. Oznaczeni identyfikatorami stali się chlubną wizytówką naszej szkoły. Pewnie niewiele jest osób skłonnych poświęcić wolny od nauki, słoneczny dzień, na działania charytatywne. Ten wspaniały czyn zauważyli i docenili sportowcy oraz przechodnie, którzy dziękowali młodzieży i gratulowali jej kultury osobistej.



Nasza redakcja też jest pełna podziwu i zachęca innych do uczestniczenia w podobnych akcjach.

Nie wszyscy smucą się jesienią!

Przeczytajcie, co nas szczególnie cieszy, nawet w chłodne, deszczowe dni.

Lato dobiega końca, wyraźnie czuć nadchodząca jesień. Poranki stają się chłodne i wilgotne, skończyły się śniadania w ogródku. Moja ulubiona rodzina wiewiórek też już wie, że niedługo nadejdzie zima. Małe sprytnie rudzielce zwinnie wypełniają swoją dziuplę zapasami. Uprzątnęły orzechy włoskie spod ogromnego drzewa. Nawet pod leszczyną zrobiło się pusto, mama nie mogła zbierać małego koszyka laskowych orzechów. Na szczęście te słodkie, małe urwisy są ciągle chętne do zabawy ze mną. Moje okno z pokoju wychodzi prosto na ogród, tuż przy sośnie, w której jest dziupla wiewiórek. Mogę cały dzień obserwować ich wesołe i ciekawe życie. Skaczą rano na parapet i patrzą, czy już wstałam.

Śmieszne jest to, że pod koniec wakacji tak są udomowione, że goszczą u nas na każdym śniadaniu. Nawet nasze czerwone niecierpki, ciągle jeszcze w rozkwicie, radują się na ten widok wesołym uśmiechem.

Smutne jest przemijanie. Nie lubię, gdy lato odchodzi, nawet trawy płaczą jesienną rosą, widząc ponad drzewami goniące się ciemne chmury.

Sosny przemawiają jesiennym smutnym głosem: Nadchodzi jesień! Nadchodzi jesień...

Zosia Zabielska VI a



rys. Zosia Żarkowska, kl. I c

Nierzeczywisty świat gier

Interesujemy się tym, co fantastyczne, co ucieka poza granice doświadczanej rzeczywistości. Między innymi – Pokémonami. Gdy tylko pojawiły się w wirtualnym świecie, od razu zawładnęły wyobraźnią dzieci.



Ta postać to Pikachu – jeden z Pokémonów. Znać go! Jest przecież najbardziej znany w całej serii anime.

Czy można go nie lubić? Jest waleczny, toczy boje z przeciwnikami i najczęściej wychodzi z walk zwycięsko. Posługuje się czarodziejskimi mocami; nie potrzebuje miecza ani żadnej innej broni, strzela za to piorunami. Biega szybko niczym gepard. To nieustraszony wojownik, choć budzi sympatię swym wyglądem.

Pikachu, stworzony przez Japończyka Satoshi Tajiri, robi karierę już od roku 1997. Pojawia się w serialach anime, grach komputerowych, w mangach, komiksach, a nawet w filmach fabularnych. Sympatyczna maskotka o naelektryzowanym ogonku jest od lat obiektem pożądania wielu fanów serii Pokémonów.

rys. i tekst: Krystian Zawisza, kl. V b

Z pewnością wiecie, że już niedługo (7 grudnia) jak co roku odbędzie się w szkole Piknik Charytatywny. Już teraz trwają gorączkowe przygotowania do tego pięknego dnia, podczas którego zapominamy o sobie samych, o własnych marzeniach i potrzebach, a skupiamy się na tym, by pomóc innym. Takich ludzi jest przecież wokół nas wielu, choć nie każdy chce ich zauważyć. Nasza redakcja wspiera wszystkie działania mające na celu oferowanie pomocy tym, którzy jej potrzebują.

Zamieszczamy ogłoszenie wolontariuszek z V c.

WAŻNA INFORMACJA !!!

**Weronika, Amelka, Lidia i Maja z kl. V c
organizują**

photo-budkę i loterię (fit and eko)

z okazji Pikniku Charytatywnego.

Gwarantujemy super atrakcje! Będziecie mogli zrobić sobie zdjęcie w wybranym przez siebie stroju. Do wyboru: śmieszne opaski, okulary i wiele wiele innych. Zapewniamy wam w photo-butce super wspomnienia i dobrą zabawę, dużo śmiechu (zdjęcia otrzymacie od razu na miejscu).

Loteria natomiast ma na celu ochronę naszej planety! Będziecie mogli wygrać różne wspaniałe produkty, które pomagają w dobrym odżywianiu się i chronią planetę przed degradacją. Nagrody są super fajne, a ich zaletą jest „bio”. Jak mówi nasze szkolne przysłowie: „śmieci mniej - ziemi lżej!”.

Naszym zamiarem jest ochrona środowiska naturalnego i niesienie pomocy ludziom potrzebujących wsparcia. Zebrane fundusze zostaną przekazane na cele charytatywne. 😊

Ósma Trzydzieści - Wydawnictwo Prywatnej Szkoły Podstawowej nr 92, ul. Patriotów 347, 04-760 Warszawa

Zespół redakcyjny: Anna Adamska, Laura Clemenz, Nel Cyps albo Zyps, Agnieszka Kliszka, Kaja Kornacka, Oskar Piasecki

W gazecie zamieszczamy też prace wszystkich uczniów Szkoły!

Czytajcie nas na stronie Szkoły: www.szkolaprywatna92.edu.pl w zakładce: „Gazetka szkolna”.